

Wiadomości Mazurskie

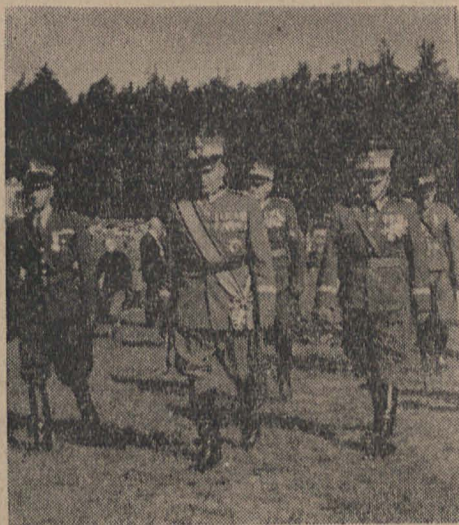
P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 208 (219)

Olsztyn, wtorek 10 września 1946 r.

Rok II

Z pobytu Marszałka Polski w Olsztynie



Marszałek Rola-Zymierski dokonuje przeglądu oddziałów W. P. w towarzystwie gen. Kontryma, d-ty dywizji



Moment wręczania sztandaru Marszałkowi Polski przez fundatorów — olsztyńskie koło ZZK.

NASZ OBOWIĄZEK

Po wielkim historycznym dniu pobytu w Olsztynie Marszałka Polski Michała Roli-Zymierskiego i związanych z tym uroczystości powróciliśmy znów do pracy. Nie znaczy to jednak, by rozwały się bez śladu te skondensowane nasze uczucia, które odczuwaliśmy wszyscy w ubiegłą niedzielę.

Uczucia te musimy zamknąć w sobie na zawsze, aby towarzyszyły nam przy zwykłej pracy w szare dni pełnionych obowiązków. Uczucia te — to nasz kapitał moralny, z którego czerpać będziemy ochotę do dalszych, starych wysiłków — każdy na swoim posterunku pracy dla Narodu i Państwa.

Mając wiernie utrwalony w sercach obraz wielkiego dnia dla ziemi warmińsko-mazurskiej — łatwiej rozumiemy nam przy tym istotę naszego obowiązku narodowego w stosunku do tej ziemi odzyskanej.

W obliczu najważniejszych zadań Państwa oraz w obliczu wzmoczonych zażądań międzynarodowej reakcji na nasze granice zachodnie — zagadnienie zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, odbudowy ich zniszczeń i normalizacji życia we wszystkich jego przejawach, wysuwa się na czoło palących nakazów chwili.

Odpowiedzialność wobec historii nakłada na nas obowiązek jak najszybszej i jak najbardziej skutecznej realizacji tych zadań.

Pamiętać o tym musimy w każdym momencie naszej tu działalności, przy każdej podejmowanej decyzji, przy każdej pracy, na każdym posterunku.

Drogowskazem naszym niechże będzie właśnie wspomnienie niedzielnych, podniosłych chwil, które przeżył Olsztyn pod hasłem jedności całego polskiego społeczeństwa na Warmii i Mazurach, pod hasłem obrony naszych granic zachodnich i naszych demokratycznych osiągnięć.

Musimy wytworzyć na Warmii i Mazurach jednolity monolit narodowy ze wszystkich trzech składników naszego społeczeństwa: polskiej ludności miejscowej, przesiedleńców i repatriantów.

Wł. M.

Bułgaria republika Imponujący wynik niedzielnego plebiscytu

SOFIA, 10.9. (PAP).— W niedzielę odbyło się w Bułgarii referendum w sprawie ustroju państwa, w którym naród bułgarski wypowiedział się zdecydowanie za zniesieniem monarchii i utworzeniem Bułgarskiej Republiki Ludowej.

W całym kraju referendum odbyło się w całkowitym spokoju. Według dotychczasowych danych, ogłoszonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych, 95 proc. uprawnionych do głosowania wypowiedziało się za ustrojem republikańskim. Udział głosujących osiągnął 98 proc. uprawnień.

Już od wczesnych godzin rannych w niedzielę ulice Sofii przybrały wygląd oświętny.

Gmachy rządowe i budynki publiczne przybrane były barwami narodowymi Bułgarii oraz flagami zaprzyjaźnionych państw słowiańskich — Jugosławii, Czechosłowacji, Polski i Związku Radzieckiego.

Na wielu balkonach domów prywatnych widać było portrety przywódców Bułgarii Ludowej, premiera Kimona Georgiewa, Dimitrowa, Aleksandra Stambolińskiego i innych czolowych działaczy.

Przed lokalami wyborczymi tworzyły się długie kolejki od samego rana, tak że o około 5 po południu olbrzymia większość uprawnionych oddała już swe głosy.

W przemówieniu radiowym, wygłoszo-

nym w przeddzień referendum Georgi Dimitrow oświadczył, że ustrój, do poparcia którego wzywa on naród bułgarski, będzie ustrojem, w którym robotnicy, chłopci oraz inteligencja pracująca będą mieli decydujący głos.

Rząd Republiki Bułgarskiej będzie ludowym rządem parlamentarnym. Własność prywatna, pochodząca z pracy i oszczędności, znajdzie się w nowym ustroju pod ochroną prawa przed groźbą wyzysku ze strony kapitalistów i spekulantów.

Ludowa Republika Bułgarska będzie dążyła do zjednoczenia i braterstwa narodów słowiańskich i nigdy nie weźmie udziału w jakiegokolwiek antysłowiańskiej lub antyradzieckiej koalicji czy akcji.

Republika Bułgarska stanie się potężnym czynnikiem jedności i braterstwa wśród narodów słowiańskich oraz czynnikiem pokoju, demokracji i postępu na Bałkanach i w Europie — powiedział Dimitrow.

W przyszłą niedzielę 15 września odbędzie się uroczyste ogłoszenie Bułgarskiej Republiki Ludowej w parlamencie bułgarskim w Sofii.

SOFIA, 10.9. (PAP).— Oficjalnie podano do wiadomości, że 3.800 tys. głosów oddano podczas referendum na rzecz republiki. Na rzecz monarchii głosowało jedynie 180 tys. osób.

Odra jest polską rzeką

Olsztyn odpowiada min. Byrnesowi

W dniu wczorajszym na pl. Wolności w Olsztynie odbyło się wielkie zgromadzenie manifestacyjne w związku z niesłychanym wystąpieniem min. Byrnesa w Stuttgarcie

ZGROMADZENIE ONZ ODROZONE DO PAŹDZIERNIKA

PARYŻ, 10.9 (PAP). Pod przewodnictwem ministra Mołotowa odbyło się posiedzenie Rady ministrów spraw zagranicznych, na którym uchwalono zalecić odroczenie zwołania Zgromadzenia Ogólnego ONZ do 23 października br.

Na posiedzeniu obecni byli oprócz ministra Mołotowa, który przewodniczył, ministrowie Byrnes i Bidault, minister spraw zagranicznych Chin dr Wang, przedstawiciel Wielkiej Brytanii Alexander oraz przewodniczący Zgromadzenia ONZ delegat Belgii, Spaak.

Rada ministrów spraw zagranicznych zbierze się ponownie w listopadzie w Nowym Jorku dla ostatecznego zatwierdzenia 5 traktatów pokojowych z b. satelitami osi, opracowywanych obecnie przez Konferencję paryską.

Następnie Rada ministrów spraw zagranicznych zajmie się sprawą traktatu z Niemcami.

godzącym w interesy narodu i Państwa Polskiego. (Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym).

Wielotysięczne tłumy wysłuchały przemówień przedstawicieli władz, partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych, żywo reagując i wykazując jednolitą, niezłomną wolę utrzymania granic Odrodzonej Polski na Odrze, Nisie i Bałtyku, będących granicą światowego pokoju i bezpieczeństwa.

Po przemówieniach zebrani uchwalili następującą rezolucję, której treść zamieszczamy niżej:

„Odra jest polską rzeką. Ziemie nad nią leżące były kolebką Narodu Polskiego.

Odwieczny bandytyzm germański wydarł je przemocą, lecz — dzięki sprawiedliwości dziejowej i strumieniu polskiej krwi, przelanej pod czas ubiegłej wojny — wróciły one do Macierzy i pozostaną przy Narodzie Polskim.

Mr. Byrnes nie odróżnia prawdy od fałszu, cnoty od zbrodni. Gdy naród niemiecki osądzony został jako ludobójca, jako światowy zbrodniarz, gdy Naród Polski wylał morze krwi, tracąc 7 milionów swych obywateli, mr. Byrnes składa nagrodę za zbrodnie kosztem ofiary zbrodniarza. Są to drwiny z pojęcia sprawiedliwości.

Zebrani oświadczają uroczyście, iż wykonają wszystko, czego zażąda od nich Rząd Polski, nie zawahają się nawet przed ofiarą z krwi.

Ziemie do Odry są polskie, pozostaną przy Polsce!

Wara od nich!

WICEPREZES POW. ZARZ. PSL ARESZTOWANY W ELKU

BIAŁYSTOK, 10.9. (PAP). — Władze Bezpieczeństwa aresztowały w Elku wiceprezesa powiatowego zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego Jana Tonarzewskiego.

Oskarżony pracował w oddziale „Spółem” w Elku, jako kasjer. Umówił się on z dwoma członkami PSL Janem Baglińskim i Lebakkiem, aby sfingować napad rabunkowy.

Dzięki czujności władz Bezpieczeństwa napad udaremniono, pomysłów zaś rabusiów osadzono w więzieniu.

ZBRODNIARZ HITLEROWSKI ZAWISŁ NA SZUBIENICY

Wezorem wczoraj wykonany został w Olsztynie wyrok śmierci Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku (na sesji wyjazdowej w Olsztynie) na osobie zbrodniarza hitlerowskiego Mikołaja Krywki. Wyrok został wykonany przez powieszenie.

Krywko, pracując podczas okupacji niemieckiej w szeregach nacjonalistycznej policji białoruskiej, popełnił szereg zbrodni, mordując Polaków i Żydów.

MARSZAŁEK POLSKI POZDRAWIA Warmiaków i Mazurów

Po przemówieniu niedzielnym przewodniczącego Komitetu Narodowościowego ob. Pawła Sowy u stóp pomnika (treść mowy podajemy na str. 3-iej) podszedł doń Marszałek Polski Michał Rola-Zymierski, nawiązując serdeczną rozmowę.

Obywatel Marszałek prosił prezesa Sowę, aby przekazał w jego imieniu Warmiakom i Mazurom najserdeczniejsze pozdrowienie i wyrazy głębokiej sympatii dla te-

go ludu, oraz słowa zachęty do dalszej wytrwałej pracy nad utrwaleniem jedności narodowej na tej ziemi.

W dalszym ciągu rozmowy Marszałek oświadczył, że dwóm pułkom piechoty Wojska Polskiego, stacjonującym w woj. olsztyńskim nada regionalne nazwy: warmińskiego i mazurskiego i wyznaczy wspólne doroczne święto tych pułków na dzień Grunwaldu — 15 lipca.

PRECZ OD POLSKIEJ ZIEMI

Potęźna manifestacja ludu stolicy

WARSZAWA, 10.9. (SAP). — W ub. niedzielę w sali „Romy” w Warszawie odbyła się wielka manifestacja ludności stolicy. Wywołana ostatnim przemówieniem min. Byrnesa w Stuttgarcie.

Jako pierwszy z mówców przemawiał wicepremier ob. W. Gomułka.

PRZEMÓWIENIE WICEPREMIERA GOMUŁKI

Umowa poczdamską stworzyła ramy, w jakich mają być ujęte Niemcy. Dlatego też układ poczdamski przyznał Polsce jej nową granicę na zachodzie nie jako linię demarkacyjną, ale jako stałą granicę, którą zatwierdziła konferencja pokojowa. Dowodem tego jest prawo przyznane Polsce wysiedlenia Niemców z naszych Ziemi Odzyskanych, które to wysiedlanie trwa nadal i odbywa się przy współudziale komisji angielskiej.

Krzywdy, jakich doznaliśmy od Niemców i nasz wysiłek odbudowy Ziemi Zachodnich daje nam prawo żądać, aby Konferencja Pokojowa zatwierdziła nasze granice zachodnie, ustalone układem poczdamskim.

Grance nasze na Odrze i Nisie, ustalone zgodnie z układem poczdamskim, są granicami świata słowiańskiego i jego bezpieczeństwa.

Konkludując, wiceminister Gomułka stwierdził, że z mowy min. Byrnesa naród polski wyciągnął dwa wnioski:

1) Konieczność jeszcze silniejszego oparcia się o szczyrych i prawdziwych przyjaciół, a między nimi w pierwszym rzędzie o Związek Radziecki.

2) Konieczność stworzenia frontu narodowego bez zdrajców faszystowskich i agentów obcych mocarstw.

PRZEMÓWIENIE OB. CYRANKIEWICZA

My dobrze rozumiemy, dlaczego min. Byrnes wygłosił takie, a nie inne przemówienie. Reakcja międzynarodowa dobrze zdaje sobie sprawę, że Niemcy to maszyna pod parą, którą kiedyś ma zacząć działać.

I teraz Polska nie jest już natchnieniem świata, ale natchnieniem dla międzynarodowej reakcji stały się Niemcy. Każdy rok oddalania się Niemiec od roku klęski jest

nowym rokiem, zbliżającym świat ku wojnie.

Reakcja międzynarodowa stara się dziś rozbić jednoś aliantów. Dlatego też dla nas tym większą rolę grać muszą względy naszego bezpieczeństwa strategicznego, leżące na granicy ra Odrze i Nisie i bronione przez sojusz polsko-radziecki.

Bronią naszej granicy na Odrze i Nisie, bronimy zarazem granicy pokoju światowego. Rezultatów naszej postawy oczekujemy ze spokojem, który czerpiemy z naszego sojuszu polsko-radzieckiego. Pokój dla nas — to Niemcy rozbrojone.

PRZEMÓWIENIE WICEMIN. BIENKOWSKIEGO

Z kolei wchodzi na mównicę wicemin. Bienkowski, przedstawił KC PPR.

Analizując mowę Byrnesa, ob. Bienkowski zwraca szczególną uwagę na fragment, w którym amerykański sekretarz stanu stwierdza, że „nie odmówiono narodowi niemieckiemu prawa wykorzystania rezerwy które mógł nagromadzić oszczędnością i skromnym życiem”.

Nie ma Niemca, który by nie miał na sobie czegoś skradzonego, nie ma dziecka niemieckiego, nie ubranego w koszulę, zbrozoną krwią w Oświęcimiu — odpowiada wicemin. Bienkowski i zapytuje, czy to się ma dzisiaj nazywać rezerwą.

W dalszym ciągu mówca stwierdza, że Ziemia Zachodnie to nie jest sprawa rekompensaty za doznane od Niemców w czasie wojny krzywdy. Ziemia Odzyskana są ziemiami polskimi, słowiańskimi i mówić tu o rekompensacie — to nie znać i nie rozumieć historii Polski.

O te ziemię Polska się z nikim targować nie będzie, bo są rzeczy, o które się targować nie można — tymi rzeczami są — krew i ojczyzna.

INNI MÓWCY

Następnie przemawia w imieniu NKW SL, sekretarz generalny, ob. Korzycki.

Ob. Korzycki oświadcza, że Polska, oparta w dużej części na mocnym fundamencie chłopskim, patrzy spokojnie w przyszłość.

„Precz od polskiej ziemi!” — odpowiemy

Byrnesowi, jak kiedyś Churchillowi. Polską rządzi lud, który uczyni wszystko, aby Państwo Polskie stało się potęgą. Polskie ziemi nigdy nie wróca do Niemiec, choćby temu patronował p. Byrnes.

Poseł Arcyński, sekretarz generalny Stronnictwa Demokratycznego, ocenił mowę min. Byrnesa jako niesławna próbę wskrzeszenia dnia wczorajszego, która przejdzie do historii, podczas gdy wypadki potoczą się dalej drogą postępu.

Sekretarz gen. Str. Pracy, ob. Domański, podkreślił, że sojusz i przyjaźń narodów słowiańskich, w oparciu przede wszystkim o Związek Radziecki, jest najlepszą odpowiedzią protektorom Niemiec.

Przemawiający w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego — Nowe Wyzwolenie, ob. Rek powiedział m. in., że sprawy, stwiane przez Churchilla i Byrnesa jako problem są dla nas sprawami przesądzonymi.

WARSZAWA, 10.9. (PAP). — Na zakończenie wielkiej manifestacji w „Romy” uchwalono rezolucję, którą podajemy w wyjątkach:

„Zebrani w imieniu całego narodu polskiego stwierdzają, że powrót Ziemi Odzyskanych do Macierzy jest aktem sprawiedliwości dziejowej, potwierdzonym decyzją konferencji poczdamskiej. Naród polski nie podejmie z nikim dyskusji na temat granic zachodnich, które uważa za dostateczne i niezaruszalne.

Zebrani wzywają cały naród, aby zjednoczył się w pracy nad umocnieniem siły Rzeczypospolitej w walce przeciwko wszystkim zewnętrznym i wewnętrznym wrogom Polski.

Zebrani w całej rozciągłości akceptują zagraniczną politykę rządu polskiego. Sojusz polsko-radziecki jako jedna z podstawowych wytycznych tej polityki stanowi najlepszą gwarancję utrwalenia na zawsze naszych granic na zachodzie i północy oraz zbudowania trwałego pokoju w Europie i świecie”.

Po zakończeniu wiecu protestacyjnego przeciwko opiekunom i protektorom Niemiec, znaczna część demonstrantów, zebranych przed gmachem „Romy” udała się w stronę hotelu „Półonia”, gdzie mieszczą się apartamenty Ambasadora Stanów Zjednoczonych.

Demonstranci wznosili okrzyki przeciwko protektorom i opiekunom Niemiec i przeciwko światowej reakcji i imperializmowi. Rozległy się również okrzyki na cześć narodu amerykańskiego. Silny kordon MO zagroził manifestującym dostęp do frontu gmachu.

Następnie manifestanci udali się przed gmach Polskiego Stronnictwa Ludowego. Padły okrzyki: „Precz z agentami reakcji”, „Mikolajczyk do Londynu” itp.

W ciągu kilku minut wybito szyby w dolnych kondygnacjach gmachu, zdarto też tablice PSL-u i podpalono wyrzucone z parterowego lokalu gazety i pisma PSL-owskie. — Przybyłe silne oddziały MO zamknęły dostęp do gmachu i rozproszyły tłum.

Pomoc zagraniczna dla Polski po ustaniu działalności UNRRA

WARSZAWA, 10.9. (PAP). — Minister Pracy i Opieki Społecznej ob. Kuryłowicz przyjął na dłuższej rozmowie przedstawiciela Misji UNRRA w Polsce p. Bergera oraz prezesa Rady Nadzerczej Komitetu Koordynacyjnego Zagranicznych Dobrowolnych Towarzystw Pomocy, działających w Polsce, p. Horsley.

Konferencja dotyczyła organizacji planu pomocy ze strony tych towarzystw w roku następnym, w związku z zakończeniem akcji UNRRA.

Przeгляд prasy

Polityka katastrofy

W całym kraju odbywają się spontaniczne manifestacje, na których naród polski daje wyraz niezłomnej swej woli utrzymania granic zachodnich na Odrze Nisie wbrew zakusom i machiacjom reakcji światowej.

Fala oburzenia przebiega przez całą Europę, przez wszystkie kraje miłujące pokój — pisze „Rzeczpospolita”.

Gdy nie ma jeszcze głosów prasy, czy radia radzieckiego, stwierdzić trzeba, że najbliższe nam jest stanowisko opinii we Francji, wyrażające się bądź rozgoryczeniem, bądź wręcz oburzeniem wobec wystąpienia p. Byrnesa, jako obrońcy interesów niemieckich — murarza, który położył pierwsze cegły dla odbudowy zaborczej siły Rzeszy.

Najbardziej jednak interesujące i wymowne są głosy, jakie przychodzą z sąsiednich Niemiec. Przytaczamy niektóre z nich. Te wypowiedzi różnych „premierów” czy „prezydentów” już dziś rozciągają w 2 dni po mowie Byrnesa, groźną perspektywę przyszłości, jaką świat czeka, jeśli by polityka w stylu p. Byrnesa miała być dalej wobec Niemiec stosowana.

„Już dziś niejaki dr. Geiler „Premier Hesji” czuje się na tyle silny, że ogłasza swój sprzeciw, co do przyłączenia Saary do Francji, chociaż na to gozł się taskawie p. Byrnes.

Już dziś rozmowa z trzema „premierami” niemieckimi wywiera na obserwatorów francuskim wrażenie, że ci panowie to nie nowi przewoźcy, którzy mają prowadzić Niemcy ku demokracji, lecz tacy sami, jak Stressemann i Papen. A ci dwaj politycy odegrali — jak wiadomo — arcyumiejętnie w okresie po 1-ej wojnie rolę pomostu, po którym Hitler doszedł do władzy i do drugiej wojny światowej.

Polityka p. Byrnesa wyraźnie się zarysowuje, jako polityka katastrofy”.

STRAJK MARYNARZY W AMERYCE

NOWY JORK, 10.9. (PAP). — Strajk marynarzy i robotników portowych w Stanach Zjednoczonych rozszerza się w dalszym ciągu, przybierając formę największego strajku morskiego w dziejach Stanów Zjednoczonych.

W pierwszej fazie strajk objął 100 tysięcy marynarzy, zrzeszonych w dwóch związkach zawodowych, obecnie liczba strajkujących marynarzy i robotników portowych wzrosła do pół miliona.

15 PAZDZIERNIKA — NAJWYŻSZA RADA ZSRR

MOSKWA, 10.9. (SAP). — Według wiadomości, podanych przez radio moskiewskie, sesja Najwyższego Sowietu (Najwyższej Rady) ZSRR została odłożona przez prezydium z 20 września na 15-go października.

ZNÓW ROZRUCHY W BOMBAJU

LONDYN, 10.9. SAP. W związku ze świętem hinduskim w Bombaju przybrały na sile rozruchy, które tam trwały od 5 dni. We wczorajszych bójkach ulicznych 29 osób poniosło śmierć, a 87 — raniono.

Trzeci dzień procesu o zajęcia w Ostródzie Prokurator żąda najwyższego wymiaru kary

W trzecim dniu procesu 10 oskarżonych o udział w zajęciach w dniu 15 stycznia br. w Ostródzie, zeznawali dalsi świadkowie: Garncaz, por. WP., Dudek, Rogowski i Ingelewicz, milicjanci, Kaduła i Barszcz, żołnierze WP, oraz strażnicy kolejowi: Płoski, Januszkiewicz, Krawiec, Jęszke i Zawadzki.

Sw. Garncaz zeznał m. in. że żołnierz radziecki, podejrzany o zabójstwo strażnika kolejowego Kafarskiego i kaprała WP, Ludwickiego, został zatrzymany i przekazany funkcjonariuszom PUBP w Ostródzie.

Sw. Jęszke, który 16 stycznia pili wódkę z oskarżonym o dobiecie żołnierza radzieckiego z Knowiakowskim, oświadczył, że oskarżony wyraził się następująco: „Dalem sam jednemu w czapę”. Obciążającym faktem jest to, że oskarżony Knowiakowski płacił za śniadanie czerwieniami.

Sw. Zawadzki wykazuje całkowite alibi oskarżonego Serwina, który przebywał z nim w znacznym oddaleniu od terenu zajść.

Następnie zostały odczytane zeznania nie żyjącego obecnie św. Wrzeszczaka kpr. Służby Bezpieczeństwa i św. Załubowskiego, który przebywa obecnie na terenie ZSRR.

Na wniosek obrony dokumenty aktu oskarżenia, jako znane obu stronom, sąd uznaje za ujawnione bez odczytania.

Na wniosek prokuratora został odczytany rewelacyjny protokół konfrontacyjny między świadkiem Wrzeszczakiem a podejrzanym chor. WP. Kosaczem.

Chor. Kosacz przyznaje się, że z posiadane go automatu oddał serię strzałów, kładąc trupem jednego żołnierza radzieckiego, a poprzednio bijąc trzech innych kolbą automatu.

W dalszym ciągu sensacyjnego dokumen-

tu, mówi się o dwóch uczestnikach samowolnego „rozstrzelania” 3 żołnierzy radzieckich: Janie Tajkowskim i Zdzisławie Chodkowskim, strażnikach SKP. w Ostródzie.

Chor. Mikolaj Kosacz i Zajkowski zostali aresztowani, lecz z aresztu zbiegli. Chodkowski zawczasu zdezerterował z SKP. i dotąd się ukrywa.

Po 30 minutowej przerwie zabiera głos prokurator, żądając rozszerzenia aktu oskarżenia na osk. Łazowskiego (podleganie do zabójstwa) i osk. Łukasika (przywłaszczenie butów). Obrońcy sprzeciwiają się temu, twierdząc, że rozszerzenie aktu oskarżenia nie wniesie nowych dowodów.

Sąd po krótkiej naradzie odrzuca wniosek prokuratora, jako spóźniony.

Następnie w krótkim przemówieniu prokurator sprecyzował zarzuty, stawiając pod sąd pod sądym przez akt oskarżenia.

Opierając się na materiale dowodowym, prokurator stwierdził, iż osk. Hochleiter, który do dnia 15 stycznia nie raz znajdował się w podobnej sytuacji i umiał sobie radzić, zasłania się dzisiaj stanem niestrzeżym, w którym się jakoby znajdował.

Oskarżyciel oświadczył, iż Hochleiter i Radoman winni są bezczynności władzy. Prokurator napietnował postępowanie osk. Kołodziejskiego, który jako funkcjonariusz UB. winien być przykładem dla innych.

Wysnuwając logiczny wniosek oskarżyciel stwierdził z całą stanowczością, że Knowiakowski winien jest zastrzelenia rannego żołnierza radzieckiego.

W zakończeniu swej mowy, prokurator zażądał dla wszystkich oskarżonych najwyższego wymiaru kary. (gem).

Pomoc zagraniczna dla Polski po ustaniu działalności UNRRA

WARSZAWA, 10.9. (PAP). — Minister Pracy i Opieki Społecznej ob. Kuryłowicz przyjął na dłuższej rozmowie przedstawiciela Misji UNRRA w Polsce p. Bergera oraz prezesa Rady Nadzerczej Komitetu Koordynacyjnego Zagranicznych Dobrowolnych Towarzystw Pomocy, działających w Polsce, p. Horsley.

Konferencja dotyczyła organizacji planu pomocy ze strony tych towarzystw w roku następnym, w związku z zakończeniem akcji UNRRA.

ku następnym, w związku z zakończeniem akcji UNRRA.

Po ustaniu pomocy ze strony UNRRA, rola tych dobrowolnych towarzystw charytatywnych będzie jeszcze większa i poważniejsza, niż dotychczas. Minister Kuryłowicz przedstawił, w jakich dziedzinach pomoc ta będzie najpotrzebniejsza w najbliższym okresie.

Wyjaśnienia Wydziału Prawnego Biura Prezydiainego KRN

WARSZAWA, 10.9. (PAP). — Wojewódzka Rada Narodowa w Krakowie wyraziła pogląd, że partie polityczne i związki zawodowe nie mogą składać wniosków do Wojewódzkiej Komisji Lokalowej o zezwolenie na przydzielenie lokalu przez Zarząd Miejski.

W związku z powyższym, Biuro Prawne Prezydium Rady Ministrów oraz Wydział Prawny Biura Prezydiainego KRN. zajęły stanowisko, iż w myśl obowiązującego dekretu o publicznym gospodarowaniu lokalami i kontroli najmu Wojewódzka Komisja Lokalowa uprawniona jest do udzielania zezwoleń partiom politycznym o raz związkom zawodowym, jako instytucjom społecznym, na złożenie wniosku do

Zarządu Miejskiego (gminnego) o przydzielenie lokalu lub budynku.

SKUTKI EKSPERYMENTÓW Z BOMBAMI ATOMOWYMI

WASZINGTON, 10.9. (PAP). — Ministerstwo marynarki komunikuje, że ze zgromadzonych szczurów, kóz i świń umieszczonych na okrętach w atolu Bikini zginęło od skutków radioaktywności po wybuchu pierwszej bomby atomowej tylko 20%. Wybuch drugiej próbnej bomby spowodował śmierć 60% zwierząt, umieszczonych na okrętach doświadczalnych.



CHCEMY STAĆ TWARDO NA STRAŻY POKOJU

Spółceństwo Olsztyna w gościnie u żołnierzy

Z INSTYTUTU MAZURSKIEGO
W wywiadzie naszym z ob. Emilią Sukertową = Biedrawina, zamieszczonym w numerze niedzielnym, wkraść się błąd korektorski w przedostatnim ustępie. Ustęp ten powinien brzmieć: „ukazuje się ponadto szereg prac, jako to H. Skurpskiego „Sztuka ludowa na Mazurach i Warmii”, oraz P. Sowy „Walka o polskość Warmii i Mazur”.

**PUNKT SPRZEDAŻY
FORMULARZY SPISOWYCH**
Okręgowy Urząd Likołwidac. w Olsztynie zawiadamia obywateli m. Olsztyna, że punkt sprzedaży i przyjmowania formularzy spisowych z Dyrekcji Lasów Państwowych został przeniesiony z dn. 10-go bm. do „Spolem” Al. Wojska Polskiego 27 (portiernia).

IŁOŚĆ MIESZKAŃCÓW WZRASTA
Wydział Ewidencji Ludności podaje, że w/g ewidencji na dzień 31 sierpnia Olsztyn liczył 40,785 mieszkańców. W sierpniu zameldowano 1.241 a wymeldowano 696 osób.
W Urzędzie Stanu Cywilnego od 1 do 31 sierpnia zanotowano 19 zgonów, 67 urodzeń i sporządzono 71 aktów małżeństwa.

Dziś wieczorem
TEATR IM. ST. JARACZA
o godz. 19.30 „HALKA” — Fragmenty.
KINO „POLONIA”
Film produkcji radzieckiej „Zygmunt Kłosowski”.
Pocz. seansów: 16, 18 i 20.
KINO „MAZUR”
Film prod. ameryk. „Uwodziciel”.
Pocz. seansów o godz. 16, 18 i 20.

Niedzielną obiad żołnierski w koszarach przy ul. Bałtyckiej, na który zaproszeni zostali liczni przedstawiciele społeczeństwa olsztyńskiego (o czym pokrótce donosiliśmy w numerze wczorajszym) ułynął pod znakiem jedności Narodu i Wojska, oraz zdecydowanej woli obrony nie naruszalności naszych granic na Odrze i Nysie.
Szereg też przemówień zawierał mocne akcenty polityczne, będące wyrazem sytuacji międzynarodowej, i daleko odbiegał od szablonu mów okolicznościowych.
Po powitaniu gości przez gen. Kontrymę, dowódcę dywizji, wiceminister Ziemi Odzyskanych ob. Czajkowski wznosił pierwszy toast na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej ob. Bolesława Bieruła. Następny toast na cześć Rządu Jedności Narodowej na czele z Premierem Osóbką-Morawskim i Wicepremierem Gomulką, wznosił wojewoda olsztyński dr. Z. Robel, podkreślając w swoim przemówieniu doniosłą rolę jedności narodowej na odzyskanej ziemi warmińsko-mazurskiej.
Z kolei przewodniczący Woj. Rady Narodowej ob. L. Dura wygłosił przemówienie, w którym podkreślił tę serdeczną atmosferę jaką wojskowi otoczyli swoich gości — cywilów. Przechodząc do aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej i nawiązując do ostatniego wystąpienia amerykańskiego min. spraw zagranicznych Byrnesa — mówca oświadczył:
— Zachodnie granice Polski zostały utrwalone na wieki tam, gdzie miecz żołnierza polskiego je wyrwał!
Wśród spontanicznych okrzyków „Niech żyje!” przez Dura wznosił toast na cześć Marszałka Polski Michała Roli-Zygmierskiego.
Dłuższe przemówienie wygłosił wiceminister Czajkowski, analizując wnikliwie wystąpienie min. Byrnesa, stwierdzając, że amerykański mąż stanu uległ niebezpiecznym iluzjom, groźnym dla pokoju i demokracji:
— Między nami, Polakami, mogą istnieć różnice zdań, mogą istnieć nawet

tarcia i zadrażnienia, ale sprawa naszych granic na Odrze i Nysie całkowicie łączy nasz naród, Granice nasze na Odrze i Nysie pozostaną na zawsze. Nie dopuścimy nawet myśli o możliwości rewizji naszych granic zachodnich!
W imieniu granatowej armii kolejarzy przemawia prezes ZZZK w Olsztynie ob. W. Pecarz, zwracając się specjalnie do licznych przy stole honorowym przedstawicieli armii sprzymierzonych.
Na wstępie mówca przypomina, że nie ma bodaj zakątka na kuli ziemskiej, gdzie żołnierz polski nie przelewałby swojej krwi ofiarnej w walce o wolność i demokrację. Ostatnia wojna potwierdziła tę prawdę w olbrzymiej skali. Ob. Pecarz przypomina czynny polski lotnik w bitwie o Londyn, powołując się na głosy prasy angielskiej, podnoszące zasługi i ofiarność Polaków:
— Nie proszę Was, Panowie przedstawiciele zwyciężczych sprzymierzonych armii, abyście o tym pamiętali, bo Polak nie prosi o to, co mu się słusznie należy!
Następnie mówca zwraca uwagę p. p. attache's, że sztandary pułkowe nie były dziś wręczane po to, aby wieść żołnierzy do boju, ale z pełną wiarą w lepszą przyszłość ludzkości, która w pełni będzie mogła zaznać wszystkich dobrodziejstw pokoju.
— Jeśli jednak zajdzie potrzeba — zakończył swe przemówienie ob. Pecarz — pójdziemy pod tymi sztandarami w bój w obronie naszych sprawiedliwych granic na Odrze i Nysie, w bój o Polskę niepodległą, prawdziwie demokratyczną i ludową.
Ostatnie słowa mówcy głuszy burza entuzjastycznych okrzyków i oklasków.
W imieniu attachés wojskowych zabiera głos gen. major Masłow, reprezentant Czerwonej Armii.
Mówca podkreśla wielki wkład Armii Czerwonej we wspólne dzieło rozgromienia niemieckiego faszystu, wyrażając swoją wiarę, że jedność i przyjaźń Narodów Zjednoczonych, które zapewniły zwy-

cięstwo w wojnie, żyć będą nadal utrwalając pokój.
Gen. Masłow wznosi toast za to, aby nigdy już Niemcy nie stały się niebezpieczeństwem dla naszych narodów, oraz na cześć wszystkich narodów, miłujących pokój, wolność i niepodległość.
Wśród szczerego entuzjazmu zebrani podejmują gromki okrzyki na cześć Armii Czerwonej i jej zwycięskiego wodza, generalissimusa Stalina.
Gen. Teyssier, przedstawiciel armii francuskiej, zabierając głos po polsku przedstawia się, jako uczestnik polskiej kampanii wrześniowej w 1939 r. i honorowy żołnierz 14 p. a. l.
— Widziałem Waszą dzisiaj defiladę — mówi gen. Teyssier. — I muszę stwierdzić, że w postawie Waszej, kole-dzy-żołnierze, uderzała ta sama wola wypełnienia obowiązku żołnierskiego, która cechowała Waszych poprzedników z roku 1939.
— Żołnierz polski wypełnił wówczas swój obowiązek do końca. Odpowiedzialność za błędy kampanii wrześniowej nie obciąża żołnierza polskiego. Same sily ludzkie nie były w możności powstrzymać wówczas stalowy walec hitlerowski. Trzeba było potem wiele czasu i krwi, aby go stopniowo wykruszyć.
— Jako Francuz i żołnierz oświadczam Wam: chcemy stać twarzo na straży pokoju — Wy nad Odrą, a my nad Renem!
Mówcy przerywają w tym miejscu spon-taniczne okrzyki na cześć Francji.
— Granice te nie są tylko granicami naszych państw, to są granice ogólnego pokoju — kotnuje mówca. — Mamy nadzieję, że Konferencja Pokojowa dostosuje się do naszych warunków narodowych, a nie my do Konferencji Pokojowej. Niech żyją Ziemi Odzyskane!
Entuzjazm zebranych osiąga kulminacyjną napięcie. Wśród niemiłkających okrzyków „Niech żyje Francja” ktoś intonuje po francusku Marsyliankę. Wkrótce cała wielka hala rozbrzmiewa potężnymi słowami francuskiego rewolucyjnego hymnu narodowego.
Zabiera jeszcze głos attache jugosłowiański plk. Kleut. Mówi o podobnych kolejach losu naszych narodów, o jednolich cierpieniach, ofiarach i bohaterstwie. Mówi o serdecznej przyjaźni, która łączy nasze bratnie narody. Przemówienie swoje kończy plk. Kleut słowami:
— Pamiętajcie, naród jugosłowiański jest zawsze wierny w przyjaźni.
Burza oklasków i okrzyki na cześć Jugosławii i braterstwa ludów słowiańskich są odpowiedzią na serdeczne słowa plk. Kleuta.
Żołnierski obiad zbliża się ku końcowi. Gen. Kontrym, jako gospodarz, wznosi toast na cześć gości, którzy zaszczytlili swoją obecnością skromny posiłek żołnierski.
Oficerowie wznoszą okrzyk na cześć swojego dowódcy gen. Kontryma. Okrzyk ten szczerze i z zapalem podchwytują goście-cywiłe. Po chwili generał znika w zwartym tłumie, by po chwili ukazać się raz, i drugi, i trzeci ponad głowami radośnie uśmiechniętych wojskowych i cywilów. (m.)

Polsko — ślubujemy ci wierność

Przemówienie przedstawiciela Warmiaków i Mazurów pod pomnikiem na placu Jedności Słowiańskiej

Podczas niedzielnego uroczystego odsłonięcia pomnika ku czci poległych bojowników o polskość Warmii i Mazurów (o czym pisaliśmy w numerze wczorajszym) w imieniu ludności warmińsko-mazurskiej przemawiał przewodniczący Komitetu Narodowościowego ob. Paweł Sowa.
— Dzisiejsza uroczystość — powiedział m. in. ob. Sowa — to żywy dowód, że my, Warmiacy i Mazurzy, walczyliśmy nie tylko o swoje prawo egzystencji w niewoli germańskiej, ale że walczyliśmy równocześnie o powrót tej ziemi do Polski.
Warmia i Mazurzy przesiąknięte są krwią polską. Niedaleko od nas leży pole wielkopomnej, zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem, gdzie poległ kwiat rycerstwa polskiego w owym gigantycznym boju o panowanie nad Bałtykiem.
Nie wykorzystano zwycięstwa grunwaldzkiego. Ale lud polski na Warmii i Mazurach nie złożył broni. Nastąpiły długotrwałe walki pdziemne z krzyżackim najezdźcą, walki, zwane „jaszczurzymi”. Celem ich było rozszerzenie granic Rzplitej, odzyskanie ziemi polskiej, którą przemocą i ohydrością wróg zabrał.
— W wieku XIX następuje rozkwit polskiego ruchu narodowego na Warmii i Mazurach. Tworzą się tu kuźnie niezłomnego ducha patriotycznego, powstają polskie towarzystwa ludowe.
— Po pierwszej wojnie światowej — kontynuuje mówca — lud polski na Warmii i Mazurach przygotowuje się do walki, ostatecznej bitwy. Niestety — przegrywa ją w plebiscycie 1920 roku. Ale nie lud Warmii i Mazur odpowiedzialny jest za tę klęskę.
Mazurzy tracą swego czołowego przywódcę, sztandarowego reprezentanta idei polskiej, zamordowanego przez niemieckie

bojówki plebiscytowe. Ale dla ducha polskiego nie ma trumny. Otrząsnąwszy się z rozpacz po tej przegranej bitwie — Polacy skupiają swe szeregi. Walka o polskość Warmii i Mazur trwa dalej. Przybyszą nowi zwolennicy idei polskiej. Coraz mocniej podkreślają Polacy: „My tu jesteśmy gospodarzami i my tu pozostaniemy!”
Walka zaostrza się coraz bardziej. Ale Polacy nie ustępują z pola codziennej bitwy. Walka ta nie była łatwa. Niemal każdy Polak miał u swego boku Niemca, który go pilnie śledził, śledził jego działalność — każdy niemal krok.
W roku 1938, kiedy szalał najsroższy terror hitlerowski, Polacy — lud Warmii i

Mazur — stają nieustraszenie do apelu: to Kongres Polaków w Niemczech, to przygotowanie się do ostatecznego starcia z odwiecznym wrogiem.
Lecz podły, chytry i nizekzemny wróg arzesztuje bezbronnych — morduje ich.
— Dzień dzisiejszy — to apel ducha polskiego na tej ziemi, to pierwszy hołd, który składamy jeszcze tak świeżo pozostającym nam w pamięci bohaterom naszym.
Kończąc swoje przemówienie ob. Sowa zawołał:
— Polsko! Warmia i Mazury, Twoja najmłodsza córka, składają Ci hołd, ślubując Ci wierność na wieczne czasy tu — u stóp pomnika naszych poległych najukochańszych synów i bohaterów!

Przygotowania w terenie do wysiedlenia osadników z gospodarstw spornych

Ostatnie zarządzenie wojewody w sprawie przesiedlenia osadników, osiadłych na gospodarstwach, będących własnością Warmiaków i Mazurów, wywołało duże poruszenie w terenie.
Rozładować te nastroje może tylko sprężysta i wzorowa organizacja przesiedlenia, oparta ściśle na wydanych przepisach.
W tym celu w powiatach Nidzica (Nidzica), Ostróda i Reszel powstały już i przystąpiły do pracy specjalne komisje w składzie przedstawicieli starostów,
DZIENNIK TARYF POCZTOWYCH.
W najbliższych dniach urzędy pocztowe w miastach powiatowych będą sprzedawały „Dziennik Taryf Poczty i Telekomunikacyjnych” (Nr. 5), zawierający taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną, obowiązującą od 1 bm.
Cena egzemplarza — 40 zł.

PUR-u, Pow. U. Z. i komitetów narodowościowych, które w pierwszej kolejce przeprowadzają w terenie oszacowanie spornych obiektów rolnych — majątku ruchomego i nieruchomego, inwentarza żywego i zbiorów.
Materiały zebrane przez komisje, posłużą jako punkt wyjścia do nadania przesiedlanym osadnikom nowych gospodarstw i wynagrodzenia ich za poniesione straty materialne.
Pozbawieni osad przesiedleńcy i repatrianci, mogą wyszukać sobie na terenie województwa nowe nieobsadzone gospodarstwa i ubiegać się w PUR o ich nadanie. Odnosne podania PUR będzie zalał w przyspieszonym trybie, tak, aby osadnik mógł jak najprędzej osiąść i zagospodarować się na nowym miejscu jeszcze przed zimą. (l)

„TYDZIEŃ CZYSTOŚCI” W PISZU
Z inicjatywy przewodniczącego prezydium Powiatowej Rady Narodowej ob. Grzeszczaka zorganizowano w Pisz w dniu 19-25 ub. m. „Tydzień Czystości”. Wyłoniony obywatelski Komitet, w skład którego weszli kierownicy urzędów państwowych, samorządowych i przedstawiciele partii politycznych, zajęli się organizacją i przygotowaniem planu pracy.
Na wezwanie Komitetu wszyscy mieszkańcy stanęli do spełnienia uczciwie pojętego obowiązku.
Po uporządkowaniu ulic i placów Komitet Obywatelski udał się na salę obrad Rady Narodowej i przekazał uporządkowane miasto M. R. N.
Minimum dobrej woli, trochę wysiłku przy zorganizowanej pracy wystarczyły, by Pisz stał się jednym z najczystszych miast mazurskich. Miejskie Rady Narodowe innych miast winny pomyśleć o wyglądzie zewnętrznym swych siedzib, a rąk ochoczych, społecznie wyrobionych obywateli napewno nie zabraknie.

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI
J. Rymkiewicz
OLSZTYN, Sw. Barbary 5,
(naprzeciw kośc. Sw. Jakuba)
wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres introligatorstwa



Jak już podawaliśmy, w niedzielę, 15 bm odbędzie się **Zjazd Gwiazdzisty Na Mazury**, organizowany przez miejscowy oddział Automobilklubu Polski.

Sport motorowy, którego rozwój i poziom mają decydujące znaczenie dla obronności kraju, w Odrodzonej Polsce cieszy się poparciem najwyższych czynników sportowych. Mimo braku sprzętu nasz sport motorowy ma za sobą piękne wyścigi i poważne imprezy, w których liczny udział zwolenników świadczy o popularności tej gałęzi sportowej.

Sport automobilowy, reprezentowany przez poszczególne oddziały Automobilklubu Polski, stoi obecnie przed poważnym egzaminem, jakim będzie **Zjazd Gwiazdzisty na Mazury**, połączony z próbą sprawności wozu i kierowcy.

Zjazd Gwiazdzisty będzie pierwszą imprezą sportu automobilowego w Olsztynie, która powinna zgromadzić najlepszych kierowców Polski, tym bardziej, że trasa biegu okrężnego prowadzi przez najpiękniejsze zakątki naszego województwa i zapewni uczestnikom prawdziwych emocji sportowych na serpentynach mazurskich szos.

Start do biegu okrężnego nastąpi w Olsztynie, o godz. 7 przed gmachem PWS (Partyzantów 79). Trasa biegu prowadzi przez: Olsztyn, Biskupiec, Ządzborok, Reszel, Bisztynę, Lidzbark, Dobre Miasto, Olsztyn. Meta biegu również przed gmachem PWS. Spodziewany zwrot samochodów z biegu o godz. 11.30

SPRZEDAŻ PAPIEROSÓW AMERYKAŃSKICH

„Społem” Zw. Gosp. Spółdzielni R. P. Oddział w Olsztynie podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 23 sierpnia 1946 r. papierosy amerykańskie mogą sprzedawać poza spółdzielniami i kioskami inwalidzki również wszystkie osoby prawne i fizyczne uprawnione do handlu i zaopatrywania ludności bez żadnych ograniczeń i bez zawierania w tym celu umów z Polskim Monopolem Tytoniowym.

Cena detaliczna wynosi 8 zł za 1 sztukę. Podatek obrotowy płaci się od prowizji. Papierosy nabywać można we wszystkich Oddziałach „Społem” w godz. biurowych.

„SPOŁEM”

Zw. Gosp. Spółdz. R. P. Oddział w Olsztynie

1764

OBWIESZCZENIE

Celem uregulowania prawa własności i umożliwienia taniego nabycia ponemieckiego mienia ruchomego przez dotychczasowych posiadaczy, Minister Ziem Odzyskanych dnia 24 marca 1946 r. zarządził przeprowadzenie spisu tego mienia na obszarze Ziem Odzyskanych. Na podstawie tego spisu dokonane zostanie przekazanie na własność ponemieckiego mienia ruchomego po opłaceniu należności, ustalonych przez komisję spoleczną przy urzędach likwidacyjnych.

Wzywam przeto wszystkich posiadaczy ruchomego mienia ponemieckiego do zgłoszenia go w jednej z niżej wymienionych instytucji w terminie od dnia 10 do dnia 24 bm. przez bezpośrednie złożenie formularzy spisowych, wypełnionych przez posiadaczy zgodnie ze stanem faktycznym i stosownie do umieszczonych na formularzu pouczeń.

Obowiązek złożenia formularzy spisowych obciąża również:

a) posiadaczy i użytkowników mieszkań służbowych i mieszkań w domach fabrycznych przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, o ile mienie ponemieckie nie jest objęte bilansem lub inwentarzem urzędu lub instytucji,

b) posiadaczy gospodarstw rolnych i leśnych w odniesieniu do inwentarza martwego, nie służącego bezpośrednio produkcji.

Dokonane poprzednio zgłoszenie nie zwalnia od obowiązku złożenia obecnie przepisowych formularzy spisowych. Formularze spisowe można nabyć co-

Samochodem po Mazurach

Raid okrężny i bieg uliczny A.P.

O godz. 15 odbędzie się bieg uliczny po miejscie ulicami: start — zbieg ulic Warszawskiej i Niepodległości, wzdłuż ul. Pie-

W Warszawie: Legia-Olsztyn 5:2

Rewanżowe spotkanie reprezentacji Olsztyna z »Legią« rozegrane w Warszawie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 5:2 (1:1)

Bramki dla Olsztyna zdobyli Białowąs i Kopacz.

Szczegóły spotkania w jednym z najbliższych numerów.

Przy ognisku w Smołowie letniej kolonii studentów lubelskich

Niedaleko Dobrego Miasta, nad rzeką Lyną, znajduje się malowniczo położona miejscowość Smołowo.

Dzięki przychylności adm. apost. ks. dr. Benschka Katolicki Uniwersytet Lubelski miał możliwość zorganizowania tam letniska dla wielu studentów, którzy pozbawieni odpowiednich środków materialnych nie mogli wyjechać do innych kosztowniejszych miejsc wypoczynkowych.

Kolonia rozpoczęła się z początkiem lipca i w dniu dzisiejszym będzie zamknięta.

Skorzystało z kolonii 10 profesorów, między innymi prof. Juliusz Kleiner, i przeszło 200 studentów K. U. L. i Uniwersytetu im. M. Curie - Skłodowskiej w Lublinie.

Kolonia ma już swoją tradycję. Każdej soboty odbywają się ogniska z produkcjami artystycznymi. Przed paroma dniami Smołowo gościło delegację Wyższej Szkoły Prawno - Ekonomicznej z Olsztyna, złożoną z dyrektora uczelni, prezesa Sądu Okręgowego ob. Sekity, profesorów i przedstawicieli „Bratniej Pomocy”.

Goście przybyli wieczorem, witani przez rektora KUL i przez prezesa „Bratniaka” ob. Chmurzyńskiego.

Po spóźnieniu skromnej wieszery goście udali się na miejsce, gdzie odbyło się tradycyjne „Ognisko”. — Występy wokalne, deklamacje, śpiew chóralny, audycje no-

sięznego (obok P.U.R., Poczty) do Pl. Wolności, Nowowiejskiego, (koło Szk. Muzycznej, młyna miejskiego) do Polskiego Radia, Grunwaldzką, ul. Staromiejską do mety — na Starym Rynku.

Na czas biegu ulicznego ruch kołowy na wyznaczony trasie będzie całkowicie wstrzymany.

Po ukończonym biegu ulicznym samochody ciężarowe przewożą gości przed gmachem Polskiego Radia i gmachu Urzędu Woj. na ul. Niepodległości przy budynkach Szkoły Artystycznej, gdzie odbędzie się próba sprawności.

Wieczorem o godz. 20 nastąpi rozdanie nagród, ogłoszenie wyników i towarzyski dancing w (Kasynie Wodnym Ligi Morskiej nad jez. Krzywym).

Impreza niedzielna zgromadzi zapewne tłumy widzów, śledzących walkę maszyn i ludzi na ulicach Olsztyna. (g)

OGŁOSZENIA

DROBNE

NARODOWY BANK POLSKI Oddział w Olsztynie podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu przesunięty został termin przyjmowania rat subskrypcyjnych na P. P. O. K. 1946 r. do dnia 30 września 1946 r. 1765

POTRZEBNA inteligentna kelnerka. Wiadomość „Radomianka”, ul. Stalina 17. 1730-1

LABORANT, laborantka i uczennice do zakładu fotograficznego potrzebni natychmiast. Olsztyn, Pieniężnego 18. 1734-1

INŻYNIER poszukuje pokoju meblowanego. Zgłoszenia kierować do Administracji „Wiadomości Mazurskich” pod „13”. 1759

ZOSTAWIONO w kiosku przy Alei Wojska Polskiego paczkę z żywnością, oraz teczkę z dokumentami, na nazwisko Palmowska Barbara ze Sprencowa. Właściciel kiosku proszony jest o zwrot do Administracji „Wiadomości Mazurskich”, Olsztyn, ul. 22 Lipca 16. 1758

OSOBNIK, który przywłaszczył sobie torbę w firmie „Pionier”, jest proszony o zwrot dokumentów i listów. 1736-1

ZGINĘŁA młoda kózka biała, bez rogów w sobotę po południu. Końiec ogona ucięty. Odprowadzić za nagrodą: Olsztyn ul. Kościuszki 78. 1760

ZARZĄD MIEJSKI w Węgorzewie unieważnia zagubiony drucek dowodu tożsamości konia Nr 516. 1762-3

KRÓLIK SINO-SREBRNY zaginął w poniedziałek 9.9. Kończyny pary przednich łapek i podgardle białe. Zwrot za wynagrodzeniem: ul. Mazurska 11 m. 11. 1766-3

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Mińsk-Mazowiecki, na nazwisko Piotrowski Czesław, ur. 18.7.1913 r. 1743-1

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, wydaną przez władze niemieckie, oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Łuków, na nazwisko Misior Marian, ur. 2.7.1920 r. 1746-1

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn, na nazwisko Tolksdorf Emilia. 1753

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Brodnica (Mława) oraz wszystkie dokumenty, na nazwisko Kozakiewicz Czesław, ur. 23.9.1923 r. 1754-2

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: zaświadczenie o pierwszej rejestracji wojskowej, wydane przez Zarząd Miejski w Lipnie, legitymację służbową oraz inne na nazwisko Rozalski Zygmunt, ur. 10.9.1927. 1755

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie repatrianta Nr 830, oraz zaświadczenie zwolnienia z obozu w Rosji, na nazwisko Miłaszewicz Aleksander. 1756

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lidzbark, kartę ewakuacyjną, wydaną przez PUR Landwarow, kartę szacunkową opuszczonego mienia, na nazwisko Kucko Michał ur. 1911 r. 1757-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną Nr 4121/4124, oraz zaświadczenie na konia, wydane przez gm. Dobre Miasto, na nazwisko Sciepurow Zenon, ur. 28.3.1923 r. 1761

KRYWKO MICHAŁ unieważnia zagubione dokumenty: kartę ewakuacyjną, wydaną przez Rejonowego Pełnomocnika P. K. W. N. w Nowej Wilejce, zaświadczenie z P. U. R. w Lidzbarku Warmińskim na powiernictwo gospodarki rolnej, książeczkę wojskową z roku 1930, oraz metrykę urodzenia dzieci i swoją metrykę ślubną. 1763

UNIEWAŻNIAM zagubione 4 tymczasowe dowody tożsamości konia, Nr 2441, 2442, 2443, 2444, Zarząd gm. Dywity. 1652-2

DYREKCJA Państwowego Gimnazjum i Liceum Gospodarstwa Wiejskiego w Olsztynie zawiadamia, że szkoła została przeniesiona z dnem 1 września 1946 r. do Lidzbarka. 1735-2

GONIEC

potrzebny do Redakcji

„Wiadomości Mazurskich”

Zgłaszać się w godz. 11 — 13

1767

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 lipca 1946 r. (Dz. U. R. P. z dnia 30 lipca 1946 r. Nr 33, poz. 206) Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Olsztynie podaje do wiadomości, że w celu ułatwienia Obywatelom nabywania ponemieckiego mienia ruchomego na własność, kasy Urzędów Likwidacyjnych przyjmować będą przedpłaty na poczet kupna ruchomości ponemieckich, będących w posiadaniu lub użytkowaniu Obywateli.

Posiadacz ponemieckiego mienia ruchomego, który złożył formularz spisowy i dokonał przedpłaty, korzystać będzie z prawa pierwszeństwa w uzyskaniu tytułu własności zgłoszonych ruchomości.

W interesie więc własnym każdego Obywatela leży, aby jak najprędzej dojść do prawa własności mienia ponemieckiego, będącego w jego posiadaniu.

W tym też celu Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Olsztynie i jego Delegatury powiatowe przyjmować będą od poszczególnych Obywateli przedpłaty w wysokości minimum 1.000.— zł. na poczet ceny kupna zgłoszonych ruchomości.

Przedpłat powyższych należy dokonywać w kasach Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Olsztynie, oraz w jego Delegaturach powiatowych.

1707-1

Wojewoda Olsztyński

(—) Dr. Z. Robel

Dyrektor

Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego

(—) M. Mielczarek

ZAKŁAD POGRZEBOWY I WYTWORNIA TRUMIEN

FRANCISZEK PUŻNIEWSKI

GRUNWALDZKA 18

przy dworcu zachodnim

Na składzie

TRUMNY ZWYKŁE, KIELOWANE

I DĘBOWE. KRZYŻE, NEKROLOGI

1082 I WIENCE METALOWE

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22-go Lipca 16. Telefon Nr. 81-90. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13.

Administracja czynna w godz. 9 — 14.

Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółdz.” w Olsztynie. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmują Administracja i Redakcja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poźniej zjalki pismo narazie nie wychodzi.